DZIENNIK URZĘDOWY

C. i K. KOMENDY OBWODOWEJ w OPATOWIE.

Prenumerata kwartalnie 3 korony,
Numer pojedynczy 10 halerzy.

Nr. 9.

Opatów, dnia 1. maja 1916.

1.

DO LUDNOSCI Jeneralnego Gubernatorstwa!

Jego c. i k. Apostolska Mość, mój Najmiłościwszy Pan raczył najłaskawiej zamianować mnie namiestnikiem Galicyi.

Ustępuję przeto ze stanowiska jenerał-gubernatora.

Nie łatwo przychodzi mi opuścić ten kraj do którego tak się przywiązałem.

Zarząd wojskowy starał się pod mojem kierownictwem według możności łagodzić w tym kraju skutki wojny, wspomagać w obecnych ciężkich czasach warstwy ludności, potrzebujące pomocy, jąkoteż, o ile okoliczności na to pozwalają, sprowadzić na normalne tory gospodarcze i kulturalne życie tego kraju. Dalszy ciąg tej pracy składam z całem zaufaniem w ręce swego następcy.

Wielu z pomiędzy Was popierało mnie gorliwie i ofiarnie w pracy dla dobra publicznego. Tym wszystkim dziękuję za to w imieniu własnem i ogółu.

Powaga, zdolności i gorliwość, które przy tej wspólnej pracy u wielu obywateli kraju z radością stwierdziłem, pozwalają powziąć jak najlepsze nadzieje co do przyszłości tego kraju.

Dziękuję również całej ludności za jej prawie że bez wyjątku nienaganne zachowanie się.

Żegnam Was zatem serdecznie i życzę temu krajowi błogosławieństwa Bożego; aby się pięknie rozwijał i doznał szczęśliwej przyszłości.

Lublin, 23. kwietnia 1916 r.

ERYK br. DILLER, w. r.
Jenerał Major.

2.

Rozporządzenie Naczelnego Wodza z 23. kwietnia 1916.

Zaprowadzenie czasu letniego na rok 1916.

Mocą nadanej mi przez Najjaśniejszego Pana naczelnej władzy cywilnej i wojskowej, zarządzam dla obszaru okupacyjnego austr.-węgierskiego w Polsce, co następuje:

§ 1.

Na czas od 1. Maja do 30. Września 1916, zaprowadza się specyalną rachubę czasu (czas letni).

Stosownie do tego 1 Maja rozpoczyna się 30 kwietnia o godzinie 11-ej wieczorem według dotychczasowej rachuby czasu, zaś 30. Września kończy się w godzinę po północy według rachuby czasu ustalonej niniejszem rozporządzeniem.

§ 2.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

Arcyksiąże FRYDERYK m. p. marszałek polny.

3.

W sprawie popierania uprawy buraków cukrowych.

Stosownie do rozporządzenia Jen. Gubernii Wojskowej L. 20702|1916 w łączności z rozporządzeniem Jen. Gubernii Wojskowej L. 13110 z 1|3 1916 ogłoszonem w dzienniku urzędowym Nr. 6 pkt. 7 podaje się do wiadomości co następuje:

Rolnikom, którzy uprawiają buraki cukrowe przyznaje się prawo zakupna cukru, a mianowicie za 1 morg przestrzeni uprawionej burakami cukrowymi 1|2 puda cukru.

Ilość tę ma wydać fabryka – gdy uprawa buraków została już ukończoną – po następujących cenach:

Za 100 kg. (244 funt.) cukru kryształowego 100 K. za 100 kg. cukru w kostkach 108 K.

Fabryka cukru w Częstocicach ma prowadzić osobną ewidencyę tych sprzedaży dla plantatorów buraków odpis zaś tej ewidencyi winna przedłożyć Komendzie obwodowej do dnia 31. Maja 1916 r.

Wobec wydanych przepisów dotyczących odbioru przedstawia się uprawa buraków nadzwyczaj korzystnie i leży to w interesie plantatorów jaknajintenzywniej rozwinąć produkcyę buraków.

4.

Naprawa i utrzymanie dróg gminnych.

Prawie wszystkie drogi gminnne i nieszutrowane gościńce znajdują się w nader opłakanym stanie.

Naprawa tych dróg i należyte utrzymanie ich jest naglącą koniecznością obecnej chwili i należy do najważniejszych obowiązków gmin ponieważ gminy w pierwszej linii z dróg tych korzystają.

Wobec powyższego wydaję następujące rozporządzenie:

1) Wszystkie nieszutrowane gościńce i ważniejsze drogi gminne, które stanowią główne arterye komunikacyi czy też do tych arteryi prowadzące, mają być obustronnie obcięte rowami, które umożliwiałyby odwodnienie toru jezdnego.

2) Wszelkie jamy i zagłębienia, powstałe w powierzchni toru jezdnego, oraz wytworzone skutkiem jazdy koleje muszą być należycie wyrównane.

3) Wszystkie mosty drewniane i przepusty kamienne należy zbadać i w razie potrzeby naprawić je w ten sposób, aby były bezpieczne dla komunikacyi, a w szczególności dla ruchu ciężkich wozów. W razie braku odpowiedniego materyału drzewnego. należy zwrócić się do Komendy obwodu z prośbą o zezwolenie na użycie drzewa z lasów rządowych.

4) Wszystkie powyżej wyszczególnione roboty ziemne i naprawa objektów drogowych mają być uskutecznione własnemi siłami odnośnych gmin i mają być rozpoczęte bezpośrednio po nadejściu sprzyjającej tym robotom pory.

Naprawa dróg i objektów ma być tak prowadzona, aby ruch komunikacyjny, szczególnie ciężkich wozów nie był zatamowany.

Wzywam wszystkich p. p. wójtów pod osobistą odpowiedzialnością, ażeby podwładnych im sołtysów pouczyli o wydanem zarządzeniu i aby czuwali nad jego wykonaniem.

Roboty powyższe nadzorować będzie Żandarmerya przy sposobności podróży służbowych i będzie czuwać nad tem, aby wszelkie uszkodzenia dróg szczególnie po ulewach lub w czasie długotrwałej odwilży, były natychmiast przez gminy naprawione.

Powyższe zarządzenia odnoszą się jedynie do dróg gminnych i nieszutrowanych gościńców.

Utrzymanie zaś w dobrym stanie tak zwanych szos należy do zakresu działania Zarządu drogowego Komendy Obwodu.

Rozporządzenie powyższe nie odnosi się wcale do drogi przechodzącej przez Łagów-Opatów, Gierczyce-Ożarów do Tarłowa i do drogi z Ożarowa do Łukawy w powiecie sandomierskim, drogi bowiem wyżej wymienione są obecnie w trakcie przerabiania na gościńce szutrowane kosztem rządu austryackiego.

5.

Zakaz wyrobu śmietany.

Wskutek zarządzenia c. i k. Jen. Gub. Woj. w Lublinie F. Nr. 24893 zarządza się co następuje:

Ze względu na niezbędną konieczność oszczędnego obchodzenia się z tłuszczami zakazuje się sprzedaży śmietany wogóle, dozwolony jest tylko wyrób śmietany w celu produkcyi masła.

Rozporządzenie niniejsze w dniu dzisiejszym wchodzi w życie. Z dniem ogłoszenia tego zarządzenia w dzienniku urzędowym c. i k. Komendy Obwodowej wzbrania się bezwarunkowo sprzedaży kawy śmietankowej w kawiarniach i cukierniach.

Wszelkie przekroczenie tego rozporządzenia będzie surowo karane.

6.

Otwarcie biura Towarzystwa ubezpieczeń od gradu „Ceres".

Wzajemne Towarzystwo ubezpieczeń od gradu „Ceres" w Warszawie znowu podjęło swoją działalność, zakładając równocześnie na sezon wiosenny i letni filję w Lublinie. Filja ta upoważniona jest przez c. i k. Generalną Gubernię do rozwijania swej działalności w obrębie austr. węg. terenu okupacyjnego.

Zarząd centralny wyznaczył następujących panów do prowadzenia agend Towarzystwa: Jana Tomorowicza, Frańciszka Chądzyńskiego, Witolda Gorczyńskiego, Stefana Piechowskiego i Władysława Tarnowskiego.

7.

Filja Warszawskiego „Towarzystwa przemysłowców Królestwa Polskiego" w Lublinie.

Warszawskiemu Towarzystwu przemysłowców Królestwa Polskiego zezwolono na rozwijanie swej działalności w obrębie Generalnej Gubernii wojskowej i założenie filji w Lublinie.

8.

Przestroga.

Ponieważ c. i k. Gen. Gubernia wojskowa zamierza rozpocząć większe roboty około budowy dróg i nad Wisłą, co całemu krajowi przyniesie znaczne korzyści gospodarcze a poszczególnym robotnikom dostarczy dostateczny zarobek, zarząd wojskowy postanowił użyć do tych robót ludność miejscową i utworzyć z tych robotników oddziały robotnicze.

Jednak cel tych zarządzeń na ogół źle zrozumiano, gdyż ludność dała się omamić fałszywemi pogłoskami.

Wynikiem tego jest poniekąd także zachowanie się dorosłej płci męskiej, zamieszkałej w miejscowościach, przez które przechodzi tor projektowanej linii kolejowej. Mężczyzni zgłaszają się w bardzo małej liczbie do pracy a często znachodzi się powyrywane kołki i profile, upominani robotnicy są zuchwali, po gotowych partyach toru jeżdżą furmankami, wskutek czego tor niszczeje.

Takie postępowanie w żaden sposób nie może być tolerowane; użyję najostrzejszych środków, by tego rodzaju niesforność zupełnie wykorzenić.

Liczne wypadki aresztowań winnych niechaj będą ludności przestrogą.

9.

OBWIESZCZENIE c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego.

W miesiącu maju, gdy wiosenne roboty polne będą na ogół ukończone, rozpocznie Zarząd wojskowy w obrębie Jen.-Gubernatorstwa większe roboty około budowy dróg i nad Wisłą.

Do tych robót będzie użyta wielka ilość robotników.

Zarząd wojskowy powoła tych robotników z pośród miejscowej ludności i utworzy z nich oddziały robotnicze.

Każdy z tych oddziałów będzie zajęty o ile możności w obrębie swojej gminy lub w jej pobliżu. Użycie poszczególnych oddziałów w innych obwodach Jeneralnego Gubernatorswa nie da się jednakże wszędzie uniknąć. Zaznacza się jednak wyraźnie, że wszystkie oddziały robotnicze użyte zostaną wyłącznie w obrębie Jeneralnego Gubernatorstwa dla austr.-węg. obszaru okupowanego w Polsce.

Do robót pociągnie się w miarę potrzeby wszystkich zdolnych do pracy mężczyzn. Wyjątek stanowią jedynie ci, ktorych Komendy obwodowe w myśl udzielonych im szczegółowych wskazówek uwolnią ze względu na ich zawód lub dla innych ważnych powodów.

W razie potrzeby będą zatrudnione także kobiety, o ile się do tego dobrowolnie zgłoszą. — Robotnicy będą odpowiednio wynagrodzeni i otrzymają stosowne pożywienie.

Zwraca się już teraz uwagę ludności na te zamierzone zarządzenia i na ich cel dlatego, aby nikt nie dawał wiary nieprawdziwym pogłoskom.

Ponieważ chodzi o roboty, które przyniosą znaczne korzyści gospodarcze całemu krajowi i przy których także każdy poszczególny robotnik będzie miał dostateczny zarobek, aby utrzymać siebie i swoją rodzinę, Zarząd wojskowy wyraża oczekiwanie, że wszyscy zdolni do pracy mężczyzni w dobrze zrozumianym własnym interesie zgłoszą sie dobrowolnie do oddziałów robotniczych i unikną w ten sposób zarządzeń przymusowych. Zamierzone roboty są bowiem ze stanowiska wojskowego nieodzownie potrzebne i muszą być bezwarunkowo przeprowadzone.

Zarząd wojskowy spodziewa się, że nie będzie potrzebował użyć środków przymusowych.

Lublin, 20. kwietnia 1916 r.

Za Jenerał-Gubernatora wojskowego:
DIETRICHSTEIN w. r., Jeneral Major.

10.

Poszukiwanie dozorców przy budowach nadziemnych.

Do przeprowadzenia większych robót przy budowach nadziemnych, zarząd c. i k. kolei wojskowej (Bahnerhaltungs sektion 11|4) w Ostrowcu poszukuje zdolnych i sumiennych dozorców budowlanych którzy już przedtem pracowali przy większych budowach.

Bliższych informacyi, zwłaszcza co do kwestyi płacy udziela się w kancelaryi zarządu c. i k. kolei wojskowej (Bahnerhaltungs sektion 11|4) w Ostrowcu.

11.

Podróże z austr.-węg. terenu okupowanego do Niemiec.

Wskutek rozporz. Jen. Guber. Wojsk. B. Präs. Nr. 4325|16 ogłasza się co następuje:

Osobom, mającym zamiar podróżować z terenu okupacyjnego do Niemiec, podaję do wiadomości, że wstęp do Niemiec dozwolony jest tylko za specyalną przepustką wydaną przez zastępcę sztabu Generalnego Armii w Berlinie. Wydane przez dyplomatyczne lub konsularne reprezentacye vizum paszportu wymagane do przekroczenia granicy niemieckiej dołącza się do paszportu dopiero po uzyskaniu tej przepustki.

12.

Zwolnienie korespondencyi urzędowych od opłaty porta.

Obwieszczenie c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego z dnia 14. lutego 1916.

W myśl rozporządzenia c. i k. Naczelnej Komendy armii z dnia 1. Stycznia 1916 M. V. Op. Nr. 127302, przyznaje się wolną od opłaty porta przesyłkę dla urzędowych pism magistratów, urzędów gminnych i prowadzących metryki na c. i k. obszarze okupowanym w Polsce, a to we wzajemnej korespondencyi między sobą, jakoteż w korespondencyi z c. i k. Władzami Wojskowemi, Sędziami pokoju i Sądami gminnemi na obszarze okupowanym.

13.

Obwieszczenie.

W nocy z 9. na 10. kwietnia b. r. skradli nieznani sprawcy właścicielce realności w Janopolu, gm. Lasocin, obw. opatowski, Konradzie Machnickiej, konia 6. letniego, dobrze odżywionego, klacz dereszkę, ślepą na oboje oczu, podkutą na przednich nogach.

Okoliczności, któreby mogły prowadzić do wykrycia sprawców lub też skradzionego konia, należy podać do wiadomości c. i k. sądowi wojskowemu w Opatowie.

14.

Wyrok.

Sąd doraźny w Opatowie po przeprowadzonej na dniu 23., 24. i 25. marca 1916 rozprawie orzekł:

1. Bronisław KRAWCZYŃSKI, urodzony w Żuchowie, 27 lat liczący, rzym.-kat. wyznania, stanu wolnego, syn Józefa i Franciszki z Osiakowskich Krawczyńskich, robotnik fabryczny i pomocnik murarski, zamieszkały w Denkowie gminy Częstocice;

2. Szczepan BANASZEWSKI, urodzony w Szczy-

glicach gm. Górki obw. Sandomierskiego, 31 lat liczący, wyznania rzym. kat., żonaty, syn Jana i Józefy ze Zimolągów Banaszewskich, robotnik fabryczny i cieśla, zamieszkały w Denkowie gm. Częstocice;

3. Piotr KIELOCH, urodzony w Rudzie-Bałtowskiej, 55 lat liczący, wyznania rzym. kat., żonaty, syn Marcina i Antoniny Kielochów, leśny w Maksymilianowie gm. Ruda-Kościelna;

Winni są zbrodni rabunku z § 483 ust. wojsk. karnej popełnionego w dniu 14. Grudnia 1915 r. w Jelenie-Górze gm. Bodzechów w domach Kazimierza Heby i Adama Bojary i zbrodni morderstwa z § 413 ust. wojsk. karnej pepełnionego w tymże samym dniu w Sudole, gm. Bodzechów na osobie ś. p. Joachima Antonkiewicza i zostają za to w myśl § 488 wojsk. ustawy karnej i rozporządzenia Naczelnego Wodza z dnia 16. marca 1915 Op. Nr. 32183 skazani na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok powyższy został wykonany w dniu 28 marca 1916 r.

15.

Wyrok śmierci.

C. i k. Wojskowy Sąd doraźny w Opatowie, po przeprowadzonej na dniu 13 i 14 kwietnia b. r. rozprawie zasądził bandytów:

1. Antoniego BROMIRSKIEGO, urodzonego w Opatowie, lat 23, rel. rzym. kat., stanu wolnego, syna ana i Rozalii, robotnika fabrycznego, zamieszkałego w Dołach-biskupich.

2. Jana Leopolda DZIUBIŃSKIEGO urodz. w Radzyminiu lat 27, rel. rzym. kat., żonatego, syna Piotra i Julii, piekarza, zamieszkałego w Nietulisku.

3. Zygmunta RYSIAKA urodz. w r. 1894 w Ostrowcu, rel. rzym. kat., stanu wolnego, syna Józefa i Józefy, z Jureszów, pomocnika murarskiego w Ostrowcu

Za zbrodnie rabunku z §. 483 wojsk, ust. karnej, Rysiaka ponadto za zbrodnię usiłowanego morderstwa z §§. 15 i 413 wojsk. ustawy karnej po myśli §. 415 wojskowej procedury karnej i rozporządzenia Naczelnego Wodza z dnia 16-go marca 1915 Op. Nr. 32183 na karę śmierci przez powieszenie. Wyroki powyższe zostały w dniu 17. kwietnia b. r. wykonane.

16.

Wyrok.

Sąd wojskowy c. i k. Komendy Obwodowej jako sąd doraźny w Sandomierzu orzekł wyrokiem z dnia 1. marca 1916:

Józef WRONA (false Antoni Kwaśniewski) w Iwaniska urodzony, 23 lat, wyznania rzymsko-kat., rosyjski dezerter, w Zimnej Wodzie, (powiat Sandomierski) zamieszkały, syn Józefa i Rozalji

WINNY JEST:

1. Zbrodni rabunku wedł. § 483 w. u. k. popełnionej w nocy z 27. na 28. sierpnia w Kujawach, grożąc śmiercią i podpaleniem, wtargnął do mieszkania Maryi Chec, gdzie zażądał wydania 200 rubli, w zamiarze przywłaszczenia sobie tej kwoty,

2. zbrodni rabunku wedł. § 483, w. u. k. popełnionej w Kujawach w tę samą noc i w ten sam sposób zabrawszy rolnikowi Józefowi Iskrze 34 ruble.

3. zrodni rabunku i zamierzonego morderstwa według §§ 483, 15 i 413. popełnionych w nocy pierwszej połowie listopada 1915 roku, wtargnął przez okno do mieszkania Maryi Furmańskiej w Kujawach, gdzie w zamiarze zbrodniczym wystrzelił z karabinu do wyżej wymienionej, której jednak nie trafił, następnie bił ją kolbą celem wyłudzenia od niej tych pieniędzy, których się spodziewał.

Za co w myśl §§ 487, 488 i 96 w. u. k., § 444 roz. II. w. p. k. i na podstawie zarządzenia N. K. A. z dnia 16. marca 1915, Op. L. 32183 skazany został na śmierć przez powieszenie.

Po zamianie sposobu śmierci wykonano wyrok śmierci przez roztrzelenie dnia 1. marca 1916 o godz. 5. popołudniu w Sandomierzu.

17.

List gończy.

Dnia 27. Marca 1916 Marya Kargulewiczowa zamieszkała w Iwaniskach obwodu Opatowskiego została przez Julję Wąsik – urodzoną w r. 1858 w Iwaniskach tegoż obwodu i tamże zamieszkałą cieleśnie ciężko uszkodzoną.

Julja Wąsik umknęła i ukrywa się w niewiadomym miejscu.

W razie schwycenia tejże, należy ją odstawić do Sądu Wojskowego w Opatowie.

18.

List gończy.

Dnia 6. kwietnia b. r. zrabował w Radostowie·

gmina Rembów, obw. Opatów właścicielce Franciszce Kozłowskiej zbiegły więzień Michał Soja gotówkę w kwocie 1950 rb.

Sprawca tego czynu, Michał Soja, urodzony i przynależny do Szumska, gmina Rembów, obwód opatowski, lat 26, rzym. kat. religij, stanu wolnego, wyrobnik w Szumsku.

Rysopis:

160 cm. wysoki, średnia budowa fizyczna, włos brunatny, gładkie i uderzająco czerwona, nabrzmiała twarz.

Uprasza się więc wszystkie komendy, władze bezpieczeństwa i ich organy, by sledziły za zbiegłym więzniem i w razie przychwycenia kazały go odstawić do sądu wojskowego w Opatowie.

Część nieurzędowa.

Zbieranie i zużytkowanie chrabąszczy jako karmy.

Zbieraniu chrabąszczy należy w tym roku nadać szczególniejsze znaczenie, ponieważ uchronienie roślin od różnych szkodników zwierzęcych i roślinnych jest obecnie w czasie wojny o wiele ważniejszem, aniżeli w czasie pokoju. Należy wziąć pod uwagę, że chrabąszcze jako karma doskonale się nadają, co już w normalnych czasach roztropni gospodarze praktykowali, a obecnie zaś ze względu na szczupłość paszy musi to być w szędzie i ogólnie racyonalnie wyzyskane. Już w świeżym stanie przedstawiają chrabąszcze doskonałą karmę dla kur, innego drobiu i ryb, jakoteż dobre są jako dodatek do kartofli dla nierogacizny, gdyż zawierają 38% białka i 10% tłuszczu. W ostatnim wypadku należy chrabąszcze sparzyć gorącą wodą, ażeby uchronić nierogaciznę przed szkodliwymi pasożytami. W bardzo wielu krajach istnieją nawet ustawy obowiązujące rolników do tępienia chrabąszczy jako szkodników w gospodarstwie, a czuwają nad tem urzędy gminne.

Należy się spodziewać, że zadanie to tak ważne, a zwłaszcza w tym roku wojny niebędzie zaniedbane tem bardziej, ze chodzi o uzupełnienie szczupłych zapasów paszy. Dla zabezpieczenia wymaganych sił roboczych celem przeprowadzenia tej wzniosłej akcyi, winne Zarządy szkół użyć ku temu dziatwy szkolnej.

O ile zebrane chrabąszcze nie znalazłyby zużytkowania we własnem gospodarstwie, można je zbywać po cenie 1. korony za 1 kg. w stanie suszonym za pośrednictwem „Centrali spożywczej we Wiedniu I Trattnerhof 1. Nadmienia się, że 8—10 liter chrabąszczy świeżych potrzeba na 1 kg. suszonych.

C. i k. Komendant Obwodu:

Waleryan FEHMEL

pułkownik, w. r.

Druk. „Progress“ w Opatowie.